

PRZEMYSŁAW NOWICKI
Włocławskie Towarzystwo Naukowe

ŻYDZI W BRDOWIE W XIX WIEKU (DO 1866 ROKU)

Stan badań nad dziejami Żydów w Brdowie (do 1870 r. – miasta; obecnie wsi położonej w województwie wielkopolskim, w powiecie kolskim i gminie Babiak), pomimo że już niezerowy, to nadal wymaga znacznego rozszerzenia. Prezentowany tekst jest zmienioną, poszerzoną, uzupełnioną i poprawioną wersją artykułu opublikowanego w „Roczniku Kolskim”, z wyłączeniem – poza drobnymi wyjątkami – historii Żydów z miasta Babiaka¹. Skoncentruję się w nim nie tylko na przedstawieniu początków osadnictwa żydowskiego w Brdowie, jego przyczynach i skutkach dla miasta i dla mieszkańców – niezależnie od ich narodowości i wyznania. Postaram się również przedstawić wpływ Żydów brdowskich, poprzez ich aktywność, na życie społeczne i gospodarcze miasta. Początkiem cezurą czasowej niniejszego artykułu jest 1793 r., czyli okres przejścia Brdowa pod zabór pruski. Natomiast jej końcem – 1866 r., kiedy to nastąpił nowy podział administracyjny w Królestwie Polskim i Brdów znalazł się w guberni kaliskiej, w nowo utworzonym powiecie kolskim. Podstawą niniejszego tekstu są źródła archiwalne przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (zespoły: Centralne Władze Wyznaniowe, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych oraz Komisja Województwa Mazowieckiego) oraz Archiwum Państwowym w Toruniu Oddział we Włocławku (zespół: Akta Naczelnika Powiatu Włocławskiego z lat 1808-1866). W artykule nie wykorzystano np. akt metrykalnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Poznaniu Oddział w Koninie oraz zespołów akt notariuszy z włocławskiego archiwum, gdzie można znaleźć niemało informacji na temat Żydów brdowskich w XIX w.

W okresie istnienia prowincji Prus Południowych (1793-1807), Brdów – własność klasztorna, otrzymał status wolnego miasta królewskiego (narodowego). Tego typu miastom zostały zniesione wszystkie ograniczenia względem wyznania i narodowości, jakie im nadano w poprzednich wiekach. Powoli przestawały też obowiązywać w nich przywileje „de non tolerandis de Judaeis”. Był to przywilej nadany miastu, na którego obszarze nie mogli osiedlać się Żydzi. Niestety, nie udało się ustalić od kiedy to ograniczenie dla Żydów istniało w Brdowie. Przywilej „de non tolerandis de Judaeis” dla Brdowa restytuowały władze Królestwa Polskiego 19 kwietnia 1821 r. i teoretycznie funkcjonował on do 1862 r., tj. do czasu ogłoszenia aktu emancypacyjnego. W praktyce jednak nie do końca go przestrzegano, czego przykładem jest

¹ P. Nowicki, *Z dziejów Żydów w Brdowie i Babiaku w I poł. XIX w. (do 1866 r.)*, „Rocznik Kolski” 2014, nr 7, s. 139-162.

właśnie Brdów². W 1793 r. miasto liczyło 239 mieszkańców uprawiających rolę i 8 osób zajmujących się szewstwem. Wśród nich było 238 katolików i 1 luteranin³. W 1796 r. wybuchł w Brdowie ogromny pożar, przez co ośrodek ucierpiał również pod względem demograficznym. Pierwsze rodziny żydowskie w tym mieście pojawiły się jeszcze pod koniec panowania pruskiego. Przybyły m.in. z Izbicy Kujawskiej, Koła, Ozorzyna i Wrzącej Wielkiej. W 1808 r., w dobie Księstwa Warszawskiego, Brdów zamieszkiwały 604 osoby (w tym 28 Żydów). Cztery lata później (1812 r.) żyło w nim 605 osób (24 Żydów)⁴. W latach 1816-1866 miasto leżało w obwodzie kujawskim (w powiecie włocławskim)⁵, w województwie mazowieckim (guberni warszawskiej)⁶.

Większy pogląd na strukturę narodowościową, w tym na osadnictwo żydowskie Brdowa, daje jego opis historyczno-geograficzno-statystyczny powstały z początkiem trzeciej dekady XIX w., w czasach Królestwa Polskiego. W 1820 r. przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) utworzono Komisję Miast, odpowiedzialną za sporządzenie opisów wszystkich miast Królestwa Polskiego. Zbieranie opisów trwało od 1820 do 1824 r. Dla Brdowa zachował się opis z 1820 r.⁷

² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej cyt.: KRSW), sygn. 571, k. 85; M. i K. Piechotkowie, *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004, passim; M. Wodziński, *Żydzi w okresie zaborów*, [w:] *Atlas historii Żydów polskich*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2010, s. 189 (mapa: *Ograniczenia osadnicze wobec ludności żydowskiej w Królestwie Polskim*). W bliskim i niedalekim sąsiedztwie Brdowa przywilej „de non tolerandis de Judaeis” posiadały miasta: Sompolno (od 1477 r.), Słupca (1602 r.), Kłodawa (1647 r.), Brześć Kujawski (1791 r.).

³ *Brdów*, [w:] *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. 2, red. M. Siuchniński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 213; M. Kosman, *Izbyca Kujawska-przeszłość i teraźniejszość*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej” 1974, t. 2, tab. 1, s. 28.

⁴ M. Kallas, *Opis Brdowa z 1820 roku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 1984, seria E, s. 189-192, 196; J. Zbudniewek, *Dzieje Osady Brdowskiej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1984, t. 31, z. 4, s. 178; S. Cackowski, *Miasta dobrzyńskie i kujawskie w końcu XVIII i na początku XIX wieku (1793-1807)*, Włocławek 1995, passim; T. Kawski, *Dzieje osadnictwa żydowskiego na Kujawach. Zarys problematyki*, [w:] *Sześć narodów, pięć kultur, jedno miasto, wspólne losy...*, red. A. Cieśla, Aleksandrów Kujawski 2008, s. 36-40; P. Nowicki, *Osadnictwo żydowskie na obszarze Kujaw wschodnich od XV wieku do 1914 roku. Położenie prawne, liczebność i struktura społeczno-zawodowa*, „Debiuty Naukowe WSHE” 2008, t. 7, s. 21-34.

⁵ Od 1816 do 1842 r. istniał obszar administracyjny pn. obwód kujawski, a następnie od 1842 do 1866 r. – powiat włocławski (do 1845 r. – powiat kujawski). Jednostkami tymi wprawdzie zarządzał komisarz, a następnie naczelnik. Urząd Naczelnika Powiatu wywodził się z urzędu Komisarza Obwodu. Został on powołany na podstawie zarządzenia Namiestnika Królestwa Polskiego z 27 sierpnia 1816 r. Po zmianie obwodów na powiaty (1842 r.), urząd komisarza przemianowano na naczelnika powiatu. Naczelnik Powiatu Włocławskiego funkcjonował przy Komisji Województwa Mazowieckiego, a następnie przy guberni warszawskiej. Naczelnik Powiatu sprawował nadzór i kontrolę nad porządkiem publicznym, urzędami gminnymi, miejskimi, więzieniami, szpitalami. Urząd ten dzielił się na wydziały: administracyjny, policyjny, wojskowy, skarbowy, ubezpieczeń i religijny.

⁶ Car Mikołaj I dekretem z 7 marca 1837 r. zastąpił nazwę województwo nową, od tej chwili brzmiącą nazwą: gubernia. Ukazem z 11 października 1842 r. zamieniono obwody na powiaty, a powiaty na okręgi (bez zmiany granic powiatów). Ukaz Mikołaja I z 21 sierpnia 1844 r. zmniejszył liczbę guberni z 8 do 5. Powstała m.in. gubernia warszawska, w skład której weszły: gubernia mazowiecka (dawniej: województwo mazowieckie) i kaliska.

⁷ Wydaje się, że jak dotąd nie odnaleziono późniejszego opisu miasta, z 1860 r. Zob. szerzej: *Nowe Miscellanea Historyczne*, t. 6, *Seria Opisy Miast Królestwa Polskiego w XIX wieku, Opisy miast z 1860 roku*, z. 1: *Opisy miast Kujaw wschodnich z 1860 r. (Gubernia Warszawska)*, wstęp i oprac. M. Gruszczyńska, J. Poraziński, Warszawa 2002, s. 7-12.

W tymże roku miasto liczyło 734 mieszkańców (w tym 38 Żydów). Chrześcijan (katolików i ewangelików) było w liczbie 696. Domy murowane były tylko 2, natomiast drewnianych było 87. W mieście nie było „fabryk i rękodzielni”, istniało tam 13 warsztatów sukieniczych, „na których sukna ceny złoty do dziesięciu wyrabiają”. Mało prawdopodobne by należały one do Żydów. Na jarmarkach⁸, których według przywilejów miasto miało w ciągu roku 3⁹, oraz – za niewiadomym upoważnieniem – w liczbie aż 12¹⁰, handlowano towarami łokciowymi (suknem), końmi i bydłem. Targi odbywały się dwa razy w tygodniu (w poniedziałek i sobotę), choć na czas spisu nieco podupadły. Na pewno ze względu na przypadający szabat, nie były w sobotę obstawiane przez Żydów. Miasto posiadało jedną wybrukowaną ulicę, natomiast w roku spisu zaczęto brukować Rynek. W mieście „egzystował browar murowany, który za rządu pruskiego został wystawionym i dotąd w dobrym utrzymywany jest stanie. W tym browarze mieszczanie z kolei wyrabiają piwo, płacąc od każdego waru zł 6 kotłowego”. W uwagach Komisji Województwa Mazowieckiego do opisu miasta względem odłączenia Żydów, czytamy, że:

„w mieście Brdowie przedtem nie mieszkali Żydzi, i dopiero za rządu pruskiego tamże kilka osiadło familii. Jakkolwiek bądź gdy teraz właśnie rząd ze wsiów onych usunąć pragnie, wypada im i w przyszłości dozwolić osiadania, lecz tylko w wyznaczonym rewirze. O wyznaczeniu rewiru Komisja Wojewódzka przy zaprojektowaniu planu regulacyjnego tegoż miasta stosownego wniosku uczynić nieprzepomni”¹¹.

Nigdy jednak nie wyznaczono odrębnej dzielnicy żydowskiej w tym mieście¹², pomimo, że jeszcze w 1820 r. Komisja Województwa Mazowieckiego zobligowała burmistrza Brdowa, aby nakazał Żydom odsprzedać ich nieruchomości chrześcijanom¹³. Były to skromne, drewniane domy. Wydaje się, że architektura Brdowa nie za bardzo się zmieniała przez cały XIX w. Około 1900 r. autor słownikowego hasła poświęconego byłemu miastu¹⁴ pisał, że:

⁸ *W XIX w. jarmark był dużym wydarzeniem gospodarczym, społecznym i kulturalnym zarówno dla mieszkańców miasta, jak i okolicznych wsi i miasteczek. Do jarmarku osoby, które chciały w nim uczestniczyć, przygotowywały się długo. Mieszkańcy miasta, związani mniej lub bardziej bezpośrednio z handlem, oczekiwali dużych zysków, spłacenia zaległych pożyczek i realizacji niezbędnych inwestycji. Handlarze i hurtownicy gromadzili towar, organizując jego przewóz nawet z bardzo odległych ziem i ośrodków przemysłowych. Mieszkańcy wsi przygotowywali przedmioty własnej wytwórczości (rzemiosło ludowe) oraz od miesięcy hodowali zwierzęta, które chcieli ze znacznym zyskiem sprzedać na jarmarku lub rozważali wszelkie za i przeciw nabyciu potrzebnych krów, koni, owiec, drobiu i koniecznych w gospodarstwie sprzętów.* Cyt. za: H. Mielicka, Z. Toporek, *Kulturowe funkcje jarmarków*, [w:] *Miasteczko polskie w XIX-XX wieku jako zjawisko kulturowo-obyczajowe*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1998, s. 203-204.

⁹ Pierwszy – na św. św. Filipa i Jakuba (6 maja), drugi – na św. Lamberta (17 września), a trzeci – na św. Franciszka (4 października). Na dzień sporządzenia opisu terminy tych trzech jarmarków już nie obowiązywały w mieście i parafii katolickiej (brdowskiej).

¹⁰ Tj. 11 stycznia, 8 lutego, 8 marca, 12 kwietnia, 17 maja, 21 czerwca, 19 lipca, 16 sierpnia, 20 września, 10 października i 20 grudnia. Od 1850 r. w żadnym mieście Królestwa Polskiego nie mogło być więcej niż 6 jarmarków w roku. Zob. J. Szczepański, *Spółeczność żydowska Mazowska w XIX i XX wieku*, Pułtusk 2005, s. 73.

¹¹ M. Kallas, *Opis Brdowa...*, s. 189-200.

¹² P. Nowicki, *Osadnictwo żydowskie...*, s. 43.

¹³ J.S. Mujta, *Gmina Babiak. Przeszłość i terażniejszość*, Konin 1995, s. 100.

¹⁴ Zob. szerzej: K. Witkowski, *Utrata praw miejskich przez Brdów w 1870 r.*, [w:] *Brdów w dobie powstania styczniowego*, red. P. Gołdyn, Brdów 2013, s. 124-132.

„domy tu przeważnie drewniane o charakterystycznym pokryciu i odrzwiach półkolistych, środek tylko miasteczka po pożarze (około roku 1890) zabudował się murowanymi domkami. Uliczki biegną ku górze – na której szczycie leży rynek przecięty w poprzek szosą biegnącą z Koła do Izbicy”¹⁵.

W 1827 r. w Brdowie było 94 dymów oraz zamieszkiwało w nim 794 mężczyzn i kobiet¹⁶. Niestety, brak informacji ilu wśród nich było Żydów. Dwa lata później, w 1829 r. żyło w Brdowie 39 Żydów i 880 chrześcijan. W 1830 r. kolejno 38 i 863. W 1832 r. w mieście było Żydów 20, a chrześcijan – 680. W 1833 r. miasto zasiedlały 42 osoby wyznania mojżeszowego i 651 chrześcijańskiego. W 1834 r. Brdów wśród swoich mieszkańców miał 32 Żydów i 675 chrześcijan. W 1836 r. miasto narodowe, z siedzibą parafii katolickiej i kościołem pod wezwaniem św. Wojciecha¹⁷ zasiedlało 26 osób pochodzenia żydowskiego oraz 732 chrześcijańskiego¹⁸. Według źródeł z 1846 r., miasta Brdów i Babiak tworzyły jeden okręg bóżniczy (czyli dawną, bo jeszcze z czasów przedrozbiorowych, parafię żydowską), co wydaje się mało prawdopodobne. „Okręg” zamieszkiwały razem 272 osoby (148 mężczyzn i 124 kobiet). Według tych zapisów, podług zamożności – do klasy drugiej opłacającej składkę religijną zapisanych było 6 głów rodzin, a do klasy trzeciej – 10. W klasie pierwszej i czwartej nie wykazano nikogo. W „okręgu żydowskim” Babiak/Brdów miała znajdować się bóżnica, dom modlitwy, łaźnia rytualna i cmentarz (urzędnikowi powiatowemu zapewne chodziło o budowlę i urządzenia żydowskie znajdujące się w odległej o 1½ mili Izbicy Kujawskiej)¹⁹. W 1852 r. w Brdowie żyło 27 Żydów i 29 Żydówek. Przez cały rok przyszło na świat 7 noworodków (3 – płci męskiej) oraz zmarło 4 członków żydowskiej społeczności (po 2 osoby z każdej z płci). W 1853 r. w mieście było 26 obrzezanych mężczyzn (i 30 kobiet)²⁰. W ciągu roku urodziły się 2 osoby (chłopiec i dziewczynka). Rok później w Brdowie odnotowano 63 Żydów (mężczyzn – 33, kobiet – 28 [sic!]) oraz 17 Niemców (kolejno: 12 i 5). Polacy stanowili tam zdecydowaną większość (717: 332 i 385). W 1855 r. Brdów zamieszkiwało już 77 Żydów (39 i 38), 9 Niemców (3 i 6) oraz 716 Polaków (337 i 339). W 1856 r. w Brdowie żyło 85 niechrześcijan (Żydów) oraz 715 chrześcijan (katolików i ewangelików). W następnym roku w Brdowie Żydów było już znacznie więcej –

¹⁵ M. R[awita] Witan[owski], *Brdów*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, t. 15 (dopełnienia), Warszawa 1900, s. 229.

¹⁶ Br. Ch.[lebowski], *Brdów*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1, Warszawa 1880, s. 357.

¹⁷ Klasztor pauliński w Brdowie, ufundowany w 1436 r., został przez władze Królestwa Polskiego w 1819 r. skasowany. Około 1820 r. rezydowało w zabudowaniach klasztornych jedynie 2 paulinów, natomiast przed 1819 r. było ich w liczbie 8-10 (zob. M. Kallas, *Opis Brdowa...*, s. 194). Paulini do Brdowa wrócili w 1860 r. W 1864 r. większość z nich przeniesiono do Częstochowy. Zob. szerzej m.in.: P. Goddyn, *Klasztor brdowski w okresie powstania styczniowego*, [w:] *Brdów w dobie powstania styczniowego*, s. 77-82.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku (dalej cyt.: APToW), Akta Naczelnika Powiatu Włocławskiego z lat 1808-1866 (dalej cyt.: NPW), sygn. 784, k. 151-153, 159-161, 221-227, 269-271, 353-355, 519-521, 527-529, 587-593, 683-685, 723-729, 751-757, 841-843, 863-865, 979-981, 1047-1049, 1079-1085; Por. T. Dziki, *Żydzi w Nieszawie w pierwszej połowie XIX wieku*, „Ziemia Kujawska” 2004, t. 17, s. 56.

¹⁹ APToW, NPW, sygn. 100, k. nlb.

²⁰ Chrześcijan było ogółem 701. Tamże, sygn. 523, k. 61-63.

96 (nie-Żydów 733)²¹. W 1859 r. w mieście było 85 dymów i 863 mieszkańców²². W 1865 r. Brdów miał już 922 mieszkańców. „Osób głównych” (żywciele, ojców rodzin) było wśród Żydów 3, natomiast pozostałych członków rodzin – 53. Polaków, kolejno: 80 i 756. Niemców nie wykazano²³.

W Królestwie Polskim już 1 stycznia 1822 r. został powołany ukazem carskim nowy organ samorządu gmin żydowskich, zwany dozorem bóżniczym. Miało to na celu zwiększenie kontroli nad społecznością żydowską oraz ograniczenie zakresu działań dotychczasowych kahałów. Dozory stały się podległe władzy miejskiej, a ich kompetencje pozostawiono jedynie w kwestii spraw religijnych, religijno-społecznych (choć w bardzo ograniczonym zakresie) oraz w kwestiach finansowych, skarbowych i gospodarczo-społecznych. Z początku w skład dozoru bóżniczego wchodził: rabin i trzech członków. Dozór wybierany był przez społeczność, opłacającą składkę podatkową na rzecz żydowskiego organu samorządu²⁴. Jak wspomniano, dziewiętnastowieczny Brdów wraz z Babiakiem nie tworzył nigdy odrębnej parafii żydowskiej (później: okręgu bóżniczego). Miasta stanowiły coś na wzór przedrozbiorowego przykahalika. Od 1828 r. społeczność żydowska Brdowa przynależała do okręgu bóżniczego w Izbicy Kujawskiej²⁵. Zgodnie z „Wykazem wszelkich nomenklatur do Okręgu bóżniczego Miasta Izbicy należących” ze stycznia 1862 r., w jego skład wchodziło ponad sto miejscowości, w tym trzy miasta: Izbica Kujawska, Babiak i Brdów²⁶. W 1858 r. Izbicę Kujawską zamieszkiwało 970 Żydów, Babiak około 240, a Brdów 80. W okręgu działały dwa dozory bóżnicze: w Izbicy Kujawskiej i Babiaku (wydaje się, że ten ostatni od około 1842 r.; dozór obejmował obszarem miasta Babiak i Brdów)²⁷. Około 1859 r. w zasięgu oddziaływania dozoru bóżniczego w Babiaku znajdowały się miejscowości: miasto Babiak, gmina Babiak, miasto Brdów, Ozorzyn, Wierzchociny (Zwierzchociny), Gryglaki, Olszak, Żurawieniec, Stefanowo, Lichenek, Polonisz, Wicinin, Radoszewice, Bogusławice, Ośno Górne, Wierzbie, Brzezie, Józefowo, Lubotyń, Zakrzewo, Bugaj, Modzerowo, Mostki, Przystronie, Gaziska (Łaziska), Maleniec (Maliniec), Dębno Królewskie. Na obszarze tego przykahalika (według urzędnika – „okręgu bóżniczego”) mieszkało wówczas 332 Żydów²⁸.

²¹ Tamże, sygn. 514, k. 169-175; sygn. 518, k. 219, 220, 225, 253-259, 715-717, k. nlb., k. 933; sygn. 523, k. 157-159, 1213-1215; sygn. 536, k. 26-27.

²² Br. Ch.[lebowski], *Brdów*, s. 357.

²³ AGAD, KRSW, sygn. 573, k. 374.

²⁴ A. Eisenbach, *Ludność żydowska*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 124; W. Gliński, *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie dozorów bóżniczych*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 2, pod red. W. Pusia, Łódź 2004, s. 51-67; J. Walicki, *Dozory bóżnicze w teorii i działaniu: Polska środkowa 1821-1866*, [w:] *Historia-społeczeństwo-gospodarka. Profesorowi Wiesławowi Pustowi w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. S. Pytlas, J. Kita, Łódź 2006, s. 110-121; M. Wodziński, *Żydzi w okresie zaborów*, s. 160.

²⁵ APToW, NPW, sygn. 536, k.nlb. Por. M. Wodziński, *Żydzi w okresie zaborów*, s. 179 (mapa: *Dozory bóżnicze w Królestwie Polskim ok. 1830 r.*).

²⁶ Zob. szerzej: P. Nowicki, *Materiały do dziejów cmentarza żydowskiego w Izbicy Kujawskiej (do 1942 r.)*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 2009, t. 24, s. 189-190, przyp. 22; tenże, *Z dziejów Żydów w Brdowie i Babiaku...*, s. 144-145, przyp. 20.

²⁷ APToW, NPW, sygn. 689, k. 34, k. 556v.; AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe (dalej cyt.: CWW), sygn. 1705, k. 70.

²⁸ AGAD, Komisja Województwa Mazowieckiego, sygn. 7468, k. 58-59.

Niewykluczone, że pierwszy zatwierdzony przez Rząd Gubernialny dozór bóżniczy Babiaka/Brdowa (około 1842 r.) tworzyli personalnie: Abram Goldman, Maier Piotrkowski i Salomon Niedbalski. Wszyscy oni pochodzili z Babiaka²⁹. Jeszcze w styczniu 1842 r. dozorczy-samozwańcy z Babiaka, wspomniani wyżej ojcowie rodzin, wystosowali do KRSWiD pismo z prośbą o pozwolenie na założenie w Babiaku okręgu bóżniczego, co równoznaczne było z chęcią odłączenia się wraz z Brdowem od wspólnoty w Izbicy Kujawskiej³⁰. Wcześniej, bo w 1838 r. „wybrani starsi” z pomocą władz miejskich Babiaka, uformowali składkę religijną do etatu bóżniczego, która równa była 479 złotych polskich (złp). W 1842 r. wynosiła już 501 złp. Około 1840 r. Żydów babiackich poparli w działaniach Żydzi z Brdowa. Żydzi-reprezentanci obu miast – w celu zapewnienia „wszelkich obrządków religijnych”, w tym wyznaczenia miejsca pod budowlę bóżnicze – podali, że właścicielka Ozorzyna i Babiaka zadeklarowała (o ile komisja zachciałaby zezwolić na utworzenie gminy) tamtejszym Żydom „bezpłatnie plac długości prętów 19½ szerokości prętów 6³¹ za opłatą tylko rocznego czynszu do Dominium z placu od czasu wzięcia w użytek powyższego placu po złotych 13 rocznie” na wystawienie synagogi, szpitala i domu dla rabina, „łokci [kwadratowych] 50³² bez najmniejszej Opłaty” na mykwę, a „sążni [kwadratowych] sto³³ [...] bez najmniejszej Opłaty [...] na wieczną i niewyłączną własność” pod cmentarz³⁴.

Rząd Gubernialny Mazowiecki oraz KRSWiD nie przychylił się do prośby Żydów z Babiaka ze względu na: stan liczebny „ludności samych Ojców familij opłacających Składkę Bóżniczą”, zamożność tamtejszych rodzin (w Babiaku – z początku 44, później 47 rodzin; w Brdowie – kolejno: 6 i 11), co równoznaczne było z niemożnością zebrania przez nich w ciągu trzech lat „funduszu na wystawienie Budowli Bóżniczych, jako to: Bóżnicy, Szkółki, Łaźni, Szpitala i Cmentarza”. Od 1841 r. Żydzi babiaccy musieli wynajmować lokal z przeznaczeniem na dom modlitwy³⁵. W 1847 r. w Babiaku urzędował podrabin Wolf Michalski, natomiast członkami dozoru bóżniczego byli Abram Goldman i Maier Piotrkowski³⁶. W 1850 r. rzezakiem rytualnym w dozorze Babiak-Brdów był Szmul Szajewicz Wejsman³⁷. W 1861 r. w Babiaku urzędował podrabin, a ponadto było tam dwóch dozorców bóżniczych oraz pukacz³⁸. Zinventaryzowano w mieście dom modlitwy oraz szkołkę, wykazano również osobę „pełniącą obowiązki służbowe”. W Babiaku, a tym bardziej w Brdowie, nie było bóżnicy³⁹. W 1862 r. w Babiaku funkcjonował dom modlitwy, a nadto: łaźnia, szkołka religijna (cheder), w której nauczał mełamed (miał pod opieką 10 chłopców). Sług bóżniczych było 2.

²⁹ AGAD, CWW, sygn. 1705, k. 59-67.

³⁰ Tamże, k. 69-72.

³¹ 1 pręt nowopolski równy był 4,32 m.

³² 1 łokieć kw. równy był 0,3547 mkw.

³³ 1 sążen kw. rosyjski równy był 4,55 mkw.

³⁴ P. Nowicki, *Z dziejów Żydów w Brdowie i Babiaku...*, s. 145-146.

³⁵ AGAD, CWW, sygn. 1705, k. 57-75.

³⁶ APToW, NPW, sygn. 100, k. nlb.

³⁷ Tamże, sygn. 790, k. nlb.

³⁸ Pukacz lub szames, czyli woźny, posługacz. Pukał do okien domów budząc mężczyzn do modlitwy. Do jego zadań należało m.in. obwieszczenie postanowień władz gminy wyznaniowej, wręczanie pozwów. Pełnił funkcje sekretarza, posłańca, herolda, notariusza.

³⁹ APToW, NPW, sygn. 552, k. 211-213.

Według urzędnika gminy cywilnej był też tam jeszcze rabin, ale w tym przypadku zapewne chodziło o podrabina lub rabina Izbicy Kujawskiej⁴⁰.

W 1733 r. na terenie katolickiej parafii brdowskiej odnotowano przypadek konwersji z judaizmu na chrześcijaństwo⁴¹. W 1779 r. w niedalekich od Brdowa Bogusławicach odbył się proces sądowy, w którym dwie Polki z Góraj: Małgorzata Grzybowa i Agnieszka Walkówna zostały oskarżone o sprzedaż dziewczynki Żydom z Izbicy Kujawskiej. Zwłoki dziewięcioletniej Gertrudy znaleziono na polu między Mchowem a Wicininem, a o mord rytualny⁴² posądzono Żydów izbickich. Rozprawa ta toczyła się przed specjalnie sprowadzonym z Brdowa sądem miejskim. Kobiety zostały skazane na śmierć przez ścięcie mieczem ich głów, natomiast Żydzi – oskarżeni „o zabójstwo Gertrudy, służącej panów z Bogusławic”: Kopel Herszek (Kopel Cherszak) i Lechman (Kaldonek) oraz – niewystępujący w aktach procesu z 1779 r. – Jakub Czarny, Herszek Fajbisz i Aron Chaimowicz najprawdopodobniej zostali uniewinnieni, za czym przemawia fakt, że w 1783 r. otrzymali od króla Stanisława Augusta kolejny glejt (list żelazny) interweniujący w ich sprawie⁴³. W 1782 r., „Żyd z Koła do Brdowa przybyły”, został powołany na świadka przez sąd komisarski w sprawie wywołania buntu przez chłopą Jakuba Wilka z Białkowa przeciwko kasztelanowi gnieźnieńskiemu, staroście kolskiemu – Rafałowi Gurowskiemu⁴⁴. W treści dekretu sądu referendarskiego w sprawie sporu starosty z chłopami starostwa kolskiego była mowa, że Żyd ten „choć raz przyciskany, wspomnianego pracowitego Wilka w niczym nie obwiniał, przeto sentencję tę komisarską i ukaranie pracowitego Jakuba Wilka znosi i uchyla, i onego natychmiast z detencji uwalnia”⁴⁵.

Jak wspomniano, za czasów rządów pruskich kilka żydowskich rodzin osiedliło się w Brdowie. Jeszcze w 1790 r. Seml (Leml?) Harniewicz (Harnowicz) kupił posesję z placem od Polaka, Jędrzeja Kosickiego. Następnie ściągnął do Brdowa swą rodzinę.

⁴⁰ Tamże, sygn. 536, k. nlb.

⁴¹ J. Mozga (J. Zbudniewek), *Dzieje konwentu paulinów w Brdowie*, „Studia Claromontana” 1984, t. 5, s. 409.

⁴² Mord rytualny był zbrodnią z premedytacją, wykonaną w wierze, że krew w niej przelana posiada moc uzdrawiającą, wręcz magiczną. W świecie średniowiecznym chrześcijańskim, a nawet później w krajach postępu cywilizacyjnego, stał się plugawym oskarżeniem, zwłaszcza gdy w grę wchodziło zwykłe otumanienie nieoświeconych. Głównymi adresatami oskarżeń o zabójstwo rytualne byli Żydzi. Zob. szerzej m.in.: Z. Guldon, J. Wijaczka, *Procesy o mordy rytualne w Polsce w XVI-XVIII wieku*, Kielce 1995; H. Węgrzynek, „Czarna legenda” Żydów. *Procesy o rzekome mordy rytualne w dawnej Polsce*, Warszawa 1995; *Mord rytualny. Legenda w historii europejskiej*, red. S. Buttaroni, S. Musiał SJ, Kraków-Norymberga-Frankfurt 2003; R. Modras, *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933-1939*, przekł. W. Turopolski, Kraków 2004; A. Cała, *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, wyd. trzecie, Warszawa 2005; też, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012; J. Tokarska-Bakir, *Legendy o krwi. Antropologia przesądu*, Warszawa 2008.

⁴³ Zob. szerzej: M. Horn, *Regesty dokumentów i eksцерpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce 1697-1795*, t. 2: *Rządy Stanisława Augusta (1764-1794)*, cz. 2: 1780-1794, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1988, nr 449, s. 138; J. Wijaczka, *Proces o sprzedaż dziecka Żydom z Izbicy Kujawskiej z 1779 r.*, „Ziemia Kujawska” 1994, t. 10, s. 85-90; Z. Guldon, J. Wijaczka, *Procesy o mordy rytualne...*, dok. nr 9, s. 159-162.

⁴⁴ O R. Gurowskim – staroście kolskim, zob. szerzej: K. Witkowski, *Rafał hr. Gurowski – starosta kolski*, [w:] *Starostwo i powiat kolski na przestrzeni wieków (w 15. rocznicę powstania samorządu powiatu)*, red. K. Witkowski, Koło 2013, s. 47-58.

⁴⁵ M. Horn, *Regesty dokumentów i eksцерpty z Metryki Koronnej...*, nr 501, s. 149.

Od Harniewicza kupił ten dom Żyd Meier Rozentel, przy którym około 1812 r. urządził, za pozwoleniem władz w Bydgoszczy, gorzelnię. W 1814 r. sprzedał kompleks zabudowań (w 1820 r. były to: dom w pruski mur wybudowany, „o dwóch izbach, dwóch alkierzach”, gorzelnia pod jednym dachem ze śrutownikiem i budynki gospodarcze) jeszcze innemu Żydowi, Samuelowi Szmulowi Danielewiczowi. Właśnie w czasach Księstwa Warszawskiego i w początkach Królestwa Polskiego wzmożło się osadnictwo żydowskie w tym mieście. W latach 1809-1816 Żydzi: Lemel Stanowicz (Hamowicz? Haimowicz?) i Majer (Meier) Rosentahl (Rozental), propinatorzy wódki oraz Dawid Szymon Bux (Buks), Aron Wolf Łaski i Zysman Bramm, handlujący po kramach, wnosili dochody ze swojej działalności do kasy miejskiej Brdowa⁴⁶. W 1819 r. żyło tam już 10 rodzin, które liczyły ogółem 54 osoby (2 rodziny zamieszkały w Rynku, pod numerami domów: 31 i 32). Ojcami rodziny byli m.in. Josef Szymanowski, cyrulik oraz Szmul Danielewicz (Danielski), fabrykant wódki. W latach dwudziestych XIX w. w brdowskim handlu i przemyśle prym wiedli – poza katolikami – osadnicy niemieccy, sprowadzeni aby zajmować się sukiennictwem⁴⁷. W opisie miasta z 1820 r. wyszczególniono dochody niegruntowe dla Brdowa. Należały do nich: polowanie, targowe i jarmarczne oraz zysk z propinacji. Taryfy opłat z „targowego czyli jarmarcznego”, pobierane w czasie jarmarku przedstawiały się następująco: „od większego taru zł. 1”, „od średniego lub fury towaru rzemieślniczego op[łata] gr. 15”, „od taru małego kramarskiego gr.6” i „od stolika gr. 8”. Natomiast zysk z propinacji wynosił: „od garnca ordynaryjnego gr. 1”, „od garnca piwa dubeltowego gr. 2”, „od garnca wódki ordynaryjnej gr. 6”, „od garnca wódki dubeltowej lub spirytusu gr. 9”, „od garnca miodu gr. 6”. Jak wynika z zapisów, od niedawna zaczęła też obowiązywać taryfa od piwa angielskiego i porteru, która od garnca wynosiła 2 gr⁴⁸. W 1856 r. wśród 11 rodzin zamieszkałych w Rynku i przy ulicy Dołowej, których ojcowie do Brdowa przybyli w latach 1823-1854, aż 5 spośród wówczas żyjących głów rodzin podało to miasto jako miejsce swego urodzenia. Pozostali Żydzi pochodzili z Babiaka, Izbicy Kujawskiej, Przedcza, Skulska, Kutna i Działoszyna, gdzie zapewne się urodzili⁴⁹.

Według zapisu w rachunku przychodu i rozchodu kasy miejskiej, w budżecie miasta Brdów w latach 1815-1816 pojawił się przychód „od Żydów za przyjęcie od nich kwaterunku w czasie Świąt Wielkanocnych” w wysokości 18 złp. Ponadto znalazła się tam po stronie dochodu suma 90 złp od Żydów „za odstąpienie prerogatywy szynku soli”. W 1820 r. kasjer obwodu kujawskiego wykazał w mieście Brdowie zaległe podatki: „rekrutowe żydowskie” (za 1807 i 1808 r. w wysokości 40 złp) oraz „koszerne” (za 1810 i 1811 r. – 41 złp 81 gr oraz za 1811 i 1812 r. – 24 złp i 4 gr). W 1819 i 1820 r. „handlarz” Dawid Buks i „handlujący” Itzyk (Icek) Wesołowski przynosili dochody roczne kasie miejskiej Brdowa⁵⁰. W latach 1821-1826 w Brdowie szynki z solą przynoszące

⁴⁶ Ten pierwszy w 1809 i 1810 r. „za dozwoleń palenia wódki” miał wnieść do kasy miejskiej 12 złp. (Fabrykantami wódki byli ponadto Polacy: Ratyński i Zdankiewicz). Sz. Buks, A. W. Łaski, Z. Bramm „za dozwoleń prowadzenia handlu” (1809/1810 r.) mieli wnieść po 6 złp. Identyczną kwotę uiszczał wtedy Jakub Dąbrowski, chrześcijanin-kramarz. W projekcie na lata 1810-1816, M. Rozentel za palenie wódki miał uiszczać – podobnie jak Paweł Witt – 12 złp. Pozostali wymienieni, z tytułu handlu, mieli doposażyć kasę miejską po 6 złp od głowy. Zob. szerzej: AGAD, KRSW, sygn. 569, k. 3-5, 23-25, 29-31, 41-43.

⁴⁷ B. Ch.[lebowski], *Brdów*, s. 357.

⁴⁸ M. Kallas, *Opis Brdowa...*, s. 198.

⁴⁹ J.S. Mujta, *Gmina Babiak...*, s. 83, 84, 100, przyp. 138 i 143, s. 200.

⁵⁰ Ten pierwszy miał wnieść do kasy miejskiej 12 złp, drugi i trzeci – 6 złp.

dochód miastu posiadali: Icek (Jakob) Wesołowski (ten wcześniej, bo już w 1817 i 1820 r.), Dawid Buks (Bux, Buxicki), Lewin Nawre (Nawrocki)⁵¹. Kanon z gorzelnii, czyli pozwolenie na palenie wódki („dozwolenie podawania wódki wedle etatu”), posiadał w tym czasie Szmul Danielski⁵². W 1827 r. już dostarczał miastu przychód z dzierżawy ogrodu⁵³. W rozpisce budżetów miejskich na lata 1827-1832, D. Buxicki, I. Wesołowski i L. Nawrocki figurują jako osoby dostarczające kasie miejskiej przychód „od Handlu Kramarszczyzny i Kopersztychów”. Pierwszy z nich miał wnieść 12 złp. Drugi 6 złp, a trzeci – 12 złp⁵⁴.

Żyd Meir (Majer) Fogiel zamieszkał około 1820 r. w Brdowie bez specjalnego pozwolenia władz rządowych, ale za to za całkowitą – jak się zdaje – aprobatą tamtejszych władz miejskich⁵⁵. W 1835 r., w związku z rozpoczęciem przez M. Fogiela prowadzenia szynku trunków zagranicznych w mieście, jego żona Lotha Fogielowa wyszła korespondencję do władz centralnych kraju o oficjalne przyzwolenie na zamieszkanie przez męża w Brdowie. Oboje pochodzili z Babiaka i już od pewnego czasu w Brdowie posiadali konsens na „handel korzeni” (władze centralne uznały to przyzwolenie za karygodny błąd komisarza obwodu). Poza tym, M. Fogiel prowadził w mieście fabrykę tasiemek, również za przyzwoleniem tamtejszych władz⁵⁶. W marcu 1830 r. Meier Rozentahl został zwycięzcą publicznej licytacji na wybudowanie

⁵¹ I tak, w projekcie na lata 1821-1823, poza nimi, w pozycji „składka od prowadzenia handlow” uwzględniono jeszcze chrześcijan – kramarzy: Jakuba Dąbrowskiego, Bartłomieja Malinoskiego (Malinowskiego) i Jakuba Orłowskiego oraz handlarzy solą: Jana Raczkowskiego, Paulinę Stanżewską i Ignacego Ludwickiego (wszyscy mieli do wniesienia miastu po 6 złp). D. Bux, L. Nawre mieli przekazać kasie miejskiej w tym czasie po 12 złp rocznie, natomiast I. Wesołowski i J. Dąbrowski – po 6 złp. W 1821 r. od I. Wesołowskiego tytułem zaległości do kasy miejskiej miało wpłynąć 6 złp. Pozostałymi dzierżawcami od handlu solą z zaległościami za 1820 r. byli: P. Stanżewska, J. Raczkowski i Wiktoria Ludwicka; wszyscy oni mieli wnieść do urzędu municypalnego po 6 złp. Identycznie w ich przypadku miało miejsce za 1817 r. W kasie miejskiej „przychód od Handlarzy y Szynkarzy solą” poza D. Buxem (od handlu cząstkowego i soli – 18 złp), I. Wesołowskim (od handlu cząstkowego i soli – 12 złp), L. Nawre (od handlu cząstkowego – 12 złp), P. Stanżewską (od handlu solą – 6 złp), J. Raczkowskim (od handlu solą – 6 złp), W. Ludwicką (od handlu solą – 6 złp), posiadali jeszcze J. Dąbrowski, B. Malinowski, J. Orłowski (wszyscy: kramarszczyzna). Wszyscy oni mieli wnieść do kasy Brdowa po 6 złp. Ten sam rozkład funkcjonował w 1822 i 1823 r. (w tym roku pojawili się dodatkowo: Jan Podgórski – 6 złp i Stanisław Żelazowski – 12 złp) oraz w 1824, 1825 i 1826 r. W projekcie do miejskiego budżetu na lata 1827-1832, pod pozycją „przychód od szynkarzy solnych”, znaleźli się ponownie I. Wesołowski i D. Bux (Buxicki). Poza nimi byli Polacy – mieszczenie brdowscy: P. Stanżewska, J. Raczkowski, W. Ludwicka i J. Podgórski. Jednakże w ostatecznym rachunku kasy miejskiej za 1827 r. („kanon od czterech szynkarzy soli”), znaleźli się jedynie chrześcijanie, tj. P. Stanżewska, J. Raczkowski, W. Ludwicka, J. Podgórski. Identycznie było w 1828 r.

⁵² Poza nim, w 1821 r. „przychód za dozwolenie palenia wódki” posiadali: Mikołaj Szupp (Schupp) i Paweł Witt. To samo zestawienie figuruje za 1822, 1823, 1824, 1825 i 1826 r. W latach 1827-1832 „kanon z gorzelnii” mieli posiadać poza Sz. Danielskim również M. Schupp i P. Witt (wszyscy oni mieli wpłacić do kasy po 12 złp). W rzeczywistości – a tak wynika z rachunków kasy za 1826 i 1827 r. – ten kanon opłacał jedynie P. Witt.

⁵³ AGAD, KRSW, sygn. 569, k. 75-77, 86-92; sygn. 570, k. 9-15, 134-138, 195, 214-216, 226-229, 259-265, 277-283, 295-301, 313-319, 336-342, 369-375, 403-409, 444-450.

⁵⁴ Tamże, sygn. 570, k. 226-229. Poza Żydami do tej grupy dzierżawców przynależeli Polacy: Bartłomiej Malinowski (z kwotą równą: 6 złp; ten przeniósł się jednak do Sompolna), Jakub Dąbrowski (6 złp), Jakub Orłowski (6 złp) i Stanisław Żelazowski (12 złp).

⁵⁵ J.S. Mujta, *Gmina Babiak...*, s. 100-101.

⁵⁶ AGAD, KRSW, sygn. 571, k. 76-89.

drewnianego szlachtuza (rzeźni). Jego koszt miał wynieść 3 tys. złp, a drzewo na ten cel pochodziło z lasów rządowych, z „Leśnictwa Przedecz”. Dziesięć lat wcześniej jego nazwisko figurowało w rozchodzie rachunku kasy miejskiej, ponieważ miasto zalegało mu z zapłatą 360 złp „za dostawione bydło do Magazynu”⁵⁷. W 1831 r. (oraz w 1832 r.) Żyd z Brdowa lub Izbicy Kujawskiej – Lewin Nasielski zajmował się dostawą drzewa (głównie sośniny i dębiny) na potrzeby konnej artylerii wojska cesarsko-rosyjskiego. Wojsko stacjonowało w Brdowie w okresie od 15 grudnia 1831 do 1 marca 1832 r., a drzewo było mu potrzebne na opał. Sprawa „sążni 19 drzewa twardego, które w miesiącu Listopadzie 1831 r. dla 3 Kompanii z Brygady 2-iej leko-konnej artylerii dostarczyć miał” L. Nasielski i za którą to miał otrzymać 380 złp, ciągnęła się w korespondencji Rządu Gubernialnego z KRSWiD przez wiele lat – jej ślady są jeszcze w pismach rządowych do komisji z 1847 r.⁵⁸. Natomiast w rozchodzie rachunku kasy miejskiej Brdowa za 1832 i 1833 r. znalazło się uposażenie (dwukrotnie po 4 złp 24 gr) dla kominiarza Efraima Kühna „za wycieranie kominów” w mieście. W 1843 r. entrepreneur (przedsiębiorca) Elias Prздеcki (nie wiadomo czy pochodził z Brdowa), otrzymał z kasy miejskiej kwotę 261 rubli srebrnych (rbs) w związku z wykonaniem kosztorysu i budową ośmiu mostów w obrębie miasta⁵⁹. Status stałych mieszkańców Brdowa w 1845 r. posiadali m.in. Żydzi: Jakób Pietrykowski, wdowa Sure Danielewicz (żona zmarłego Szmula, byłego właściciela gorzelnii), Marek Węgrowski i Hersz Gostyński, którzy przybyli do tego miasta między 1806 a 1818 r. I choć funkcjonowali w życiu gospodarczym miasta za pełnym (choć nieoficjalnym) przyzwoleniem jego władz i za całkowitą aprobatą chrześcijańskich mieszkańców, to zdaniem Wydziału Administracyjnego Rządu Gubernialnego – jakoby w myśl obowiązujących zapisów w przywilejach miasta – „wyrugowani być winni”, w związku z czym we wrześniu 1845 r. radca gubernialny Bogusławski zobligował KRSWiD do natychmiastowych działań w tej kwestii. Ponadto urzędnik gubernialny zarządził usunięcie z Brdowa Joska Radziejewskiego, Moszka Sztruma, Jakoba Nowickiego i Zeliga Wilczyńskiego, z dodatkowym „upomnieniem izby bez zezwolenia wyższej władzy na stałe zamieszkanie miejscowy Magistrat Żydów do Brdowa nie przyjmował”⁶⁰. Jeden z potencjalnych Żydów do wysiedlenia, Moszek Sztrum (Sztruhm, Sztrahm, Sztrom), były mieszkaniec miasta Koła – „Manipulant Dochodów Konsumpcyjnych i Dzierżawca Targowego oraz Jarma[r]cznego w Mieście Brdowie” (działał z poręki dzierżawcy Gerszona Kronmana z Koła i zajmował się poborem dochodów konsumpcyjnych, natomiast sam dzierżawił dochód z targów i jarmarków) – jeszcze w 1844 r. zaniósł do dyrektora KRSWiD prośbę o pozwolenie zamieszkiwania przez wspomnianych wyżej Żydów w mieście Brdowie. W styczniu 1846 r. wysłano do KRSWiD, niejako na żądanie M. Sztruma, pismo informujące o tym, że Brdów nie posiada przywileju „de non tollerandis Judaeis”. Dwa i pół roku wcześniej zebrali się w magistracie brdowskim burmistrz z dwoma ławnikami, aby dokonać stwierdzenia, że zarządzane przez nich miasto nie posiada ograniczeń względem osadnictwa żydowskiego. Uczyniono to zapewne po dokładnym sprawdzeniu dokumentacji archiwalnej magistratu (przechowywanej w skrzyni), w której znajdowały się księga umów, oryginał i kopie

⁵⁷ Tamże, sygn. 570, k. 181-186, 487-492.

⁵⁸ Tamże, sygn. 572, k. 110-111; sygn. 573, k. 48-64, 69-79, 92-96.

⁵⁹ Tamże, sygn. 571, k. 40-41, 144-145, 382-384.

⁶⁰ Tamże, sygn. 572, k. 81-82.

niektórych przywilejów⁶¹, protokoły oraz „drobne papiery i księgi”⁶². W sposób rzeczowy, protokółarnie, urzędujący ustalili m.in. że:

w przywileju [...] udzielonym po ścisłym przejrzeniu tegoż żadnej wzmianki Magistrat w dniu dzisiejszym [tj. 11 lipca 1843 r.] w należyтым komplecie zebrany, nie znalazł, ażeby w rzeczonym Mieście Brdowie nie było wolno zamieszkiwać Starozakonnym”. I „że skoro Starozakonni mieszkać będą w Mieście Brdowie i zatrudniać się prowadzeniem handlu Trunków Zagranicznych i innych, nie tylko też Miasto wzrosnąć może i Mieszkańcy onegoż do lepszego bytu przyjść mogą a to przez powiększenie się Jarmarków i Targów, ale nawet Dochody Kassy Miejskiej z Zyskowego i Konsensowego, również jak Dochód z konsumpcji nieomylnie się powiększy⁶³.

M. Sztrum prośbę o dozwoleńie na zamieszkiwanie ponawiał nie tylko w 1846 r., w miesiącach styczniu i kwietniu, ale i w 1847 r. (styczeń). Był nieustannie nękaný próbami wyrugowania przez władze „poniższe”, czyli – jak należy przypuszczać – przez naczelnika powiatu. Argumentami podniesionymi w pismach, przemawiającymi za racjami M. Sztruma względem żydowskiego osadnictwa i wolności handlu w Brdowie były:

że przywilej Miastu Brdowu nadany, nie obejmuje klauzuli a już Żydom z przepisu wolno tu zostawać i osiedlać się [...], że i zwyczaj u nie było, aby Żydów tylko nieprzypuszczano, skoro już od dawna znajdują się, bo by zaraz na ten czas zwyczaj takowy nie był pominięty im od posiadania wolności, a tego o tem żadnego nie ma śladu [...], że gdyby i za układem tylko z Miastem byli, to by im znajdować się dozwolonym być musiało.

Inną kwestię, jaką w korespondencji podniósł M. Sztrum, a która według autora była całkowicie sprzeczna z centralnymi obostrzeniami względem osadnictwa, była pełna aprobata władz miejskich na udział Żydów w licytacjach dochodów do kasy miejskiej. Pisał:

⁶¹ Już w opisie Brdowa z 1820 r. podano, że „z przywileju przez Stanisława Augusta króla w roku 1766 nadanego (który stwierdzając poprzednie przywileje treść onych wyraża) pokazuje się, że miasto przy pogorzeli wszystkie przywileje utraciło”. Zob. M. Kallas, *Opis Brdowa...*, s. 192-193.

⁶² W 1840 r. urzędujący burmistrz Brdowa Józef Kaszewski sporządził stosowne zestawienie. W nim to znalazły się: księga „oprawna w skórę zawierająca 698 Tranzakcyi czyli umów o kupno i sprzedaż nieruchomości w Mieście Brdowie, rozpoczęta w roku 1559, a ukończona ostatnim aktem z dnia 22. Stycznia 1766”, oryginał przywileju króla Zygmunta III Wazy z 6 maja 1588 r., dający miastu „prawo parzenia Bydła i zbierania mokrego drzewa w Borach dawniej Brdowskich, tudzież prawo łowienia Ryb w Jeziorze tegoż nazwiska”. A ponadto: „kopia przywileju Stanisława Augusta Króla Polskiego z dnia 14. Maia 1766 potwierdzającego przywilej” z 1588 r., protokół „odgraniczenia” Brdowa od wsi rządowych Psary i Świętosławice (1823 r.), protokół dotyczący zamiany „Ogrodu Proboszczowskiego” na plac miejski (1823 r.), kopia urzędowa Namiestnika Królestwa Polskiego z 1824 r. zatwierdzająca zamianę ogrodu, akt z 1826 r. „co do nabycia na rzecz Kassy Miejskiej” placu po paulinach na postawienie ratusza, wyciąg z protokołu „zamiany Dziesięciny wytyczonej z gruntów Miasta Brdowa” (1829 r.) oraz brulion z mapą (1804 r.) i planem Brdowa (1823 r.). Zob. APToW, NPW, sygn. 473, k. nlb.

⁶³ AGAD, KRSW, sygn. 572, k. 103-106.

że skoroby w Mieście Brdowie istotnie nie wolno było Starozakonnym stale zamieszkiwać, z tego więc samego tytułu nie powinni być przypuszczani do Licytacji jako to: podatku konsumpcyjnego, do którego mają sobie dozwolony skład okowity i Araku⁶⁴, Dochodu Zyskowego, Targowego i.t.d.⁶⁵.

Z korespondencji M. Sztruma wynikało ponadto, że istniejące zakazy odnośnie osadnictwa i wolnego handlu Żydów w Brdowie miały też swą genezę w protokole sporządzonym jeszcze w 1822 r. przez Dozorcę Miast⁶⁶. Jedną ze stron tych zapisów byli ówczesny burmistrz Brdowa Stanżewski⁶⁷ oraz ławnik Schupp⁶⁸. Ten pierwszy, poza urzędowaniem, prowadził także handel trunków krajowych i zagranicznych. Drugi był właścicielem gorzelnii oraz trudnił się wyszynkiem trunków krajowych. W konsekwencji zapisów tego protokołu wspomniany wyżej Szmul Danielewicz – od lat dwudziestych właściciel gorzelnii wraz z placem i zabudowaniami (nabył je z rąk żydowskich), posiadający zgodę władz miejskich na prowadzenie wyszynku trunków, musiał zrezygnować z prowadzenia przemysłu gorzelnianego na korzyść Schuppa, który pozostał bezkonkurencyjny w tej branży. Poczynania przedstawicieli ówczesnego urzędu municypalnego – jak donosił w piśmie M. Sztrum – budziły sprzeciw zwykłych mieszkańców Brdowa, którzy domagali się, aby Żydzi osiedlali się i handlowali w mieście. Później stosunek władz miejskich w tej sprawie uległ zmianie. Świadczy o tym przytoczone wyżej pismo z lipca 1843 r., w którym to burmistrz Brdowa wraz z ławnikami zawarł następujące stwierdzenie:

⁶⁴ Arak – anyzowy, alkoholowy napój (od 40 do 80%) pochodzenia bliskowschodniego (azjatyckiego).

⁶⁵ AGAD, KRSW, sygn. 572, k.158-161.

⁶⁶ Nie wydaje się, że był to urzędnik, zwany dozorcą miast, ponieważ urząd ten w 1821 r. został zniesiony (istniał trzy lata). Około 1822 r. obowiązki te sprawował komisarz obwodowy z pomocą adiunkta dozorczy miast. Przypomnę: dwa lata wcześniej przy KRSWiD utworzono Komisję Miast, odpowiedzialną za sporządzenie opisów historyczno-geograficzno-statystycznych miast Królestwa Polskiego. Opisy zbierano i nadsyłało przez pięć lat. Co prawda opis Brdowa pochodzi z 1820 r., ale w tym roku oraz przez kolejne dwa lata mogły się jeszcze toczyć jakieś służbowe sprawy względem ewentualnych uzupełnień. Przemawia za tym następujący fakt: urzędnik sporządzający raport o stanie miast w obwodzie kujawskim w 1820 r. w przypadku Brdowa, co więcej, liczby jego żydowskich mieszkańców napisał, że „Żydów w tym mieście jest tylko dwóch”, co oczywiście nie było zgodne z danymi z opisu. Zob. M. Kallas, *Raport o stanie miast kujawskich w 1820 roku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 1999, t. 13, s. 307, 315.

⁶⁷ Jan Stanżewski był burmistrzem Brdowa już około 1809 r. Jego żoną była prawdopodobnie Paulina. Około 1820 r. burmistrzem Brdowa był Czarnecki (zob. M. Kallas, *Raport o stanie miast kujawskich...*, s. 315). Zapewne po nim tę funkcję znów obrał J. Stanżewski. Natomiast według J.S. Mujty nazwisko burmistrza Brdowa w latach 1812-1830 [sic!] brzmiało: Staniewski. Jest to błąd wynikający z mylnego jego odczytania. Zob. J.S. Mujta, *Gmina Babiak...*, s. 87.

⁶⁸ Mikołaj Schupp był w tym czasie pierwszym ławnikiem w urzędzie municypalnym Brdowa (drugim był Jan Raczkowski; w 1825 r. miejsce M. Schuppa zajął niejaki Stolarski; w 1826 r. ponownie ławnikiem był M. Schupp). Od około 1826 do 1832 r., poza zyskiem z propinacji miejskiej („kanon z gorzelnii”), dzierżawił zysk z kotłowego (ten jeszcze w 1822 r.) i zysk „z ogrodu Pastewnik zwanego” (zdaje się, że już od 1809 r.). Ponadto w latach 1809-1816 (współ z P. Wittem i Szulcem) oraz w okresie od 1822 do 1826 r. pobierano od niego dochód za prowadzenie młyna („z dwóch wiatraków”) i „z konsensowego od szynku”. W latach 1825-1830 r. jego nazwisko znalazło się w zestawieniu dochodów nadzwyczajnych („czynsz z rozdzielonych Ogrodów od Osady Rękodzielniczej zbywających”). Kwotę jaką miał wnieść ustalono na 34 złp 22 gr i była to najwyższa ze wszystkich stawek. Zob. AGAD, KRSW, sygn. 569, k. 3-5, 23-25; sygn. 570, k. 9-15, 134-138, 195, 214-216, 226-229, 259-265, 277-283, 295-301, 313-319, 336-342, 369-375, 403-409, 444-450, 494-500, 559-573.

że Mieszkańcy Miasta Brdowa zezwolili i zezwalają na przyjęcie do rzeczzonego Miasta Starozakonnych, a to jedynie dla wzniesienia handlów, i z tą zrobienia dogodność nie tylko dla siebie lecz i dla podrużnych [sic!], gdyż Miasto Brdowo będąc na Trakcie dosyć znacznym to jest Kalisko-Włocławskiem i Torońskiem przejeżdżający nateraz przez brak handlów oraz w czasie odbywających się Jarmarków różne osoby doznają niedogodności i z tej też przyczyny żaden plac w Osadzie dla Fabrykantów i Rękodzielników od r. 1824 uregulowanej, dotychczas nie jest zabudowany⁶⁹.

Żydzi w omawianym okresie, pomimo oficjalnych zwierzchnich zakazów, mogli swobodnie osiedlać się i handlować w Brdowie. Tamtejsi mieszczanie nie czynili im żadnych utrudnień. Sytuacja ta nieco uległa zachwianiu w 1856 r., kiedy to mieszczanie -przedstawiciele dozoru katolickiego Brdowa wnieśli do władz powiatu skargę przeciw Żydom zamieszkującym w Rynku, w sąsiedztwie kościoła. W Rynku mieszkało wówczas 6 rodzin żydowskich, natomiast 5 rodzin zasiedlało ulicę Dołową. Chrześcijaństwo wytknęło Żydom, że w trakcie świąt katolickich oraz niedzielnych mszy, ci drudzy głośnym handlem zakłócają spokój modlących się⁷⁰.

Nieoficjalne przyzwolenie władz miejskich na handel żydowski w Brdowie również nie zawsze przebiegało sprawnie czy bezkonfliktowo. W 1840 r. pod kontrolą Józefa Kaszewskiego – zastępcy burmistrza (później burmistrza) miasta Brdowa i jednocześnie kasjera, został uformowany „Wykaz Depozytów pieniężnych przy Urzędzie Skarbowym w Mieście Brdowie znajdujących się”. Na liście depozytowej znalazły się sprawy toczące się przeciwko kilku Żydom. Przy nazwisku Ozyasza Himmela remanent wynosił 4 złp 15 gr, przy osobie Abła Lesińskiego – 26 złp 8 gr, przy personaliach Hersza Gostyńskiego – 1 złp 17 gr (wszystkie za 1839 r.). O. Himmel – Żyd z Izbicy Kujawskiej został oskarżony przez Gutowskiego za defraudację tabaki i cynamonu. Sprawa ta miała swój początek jeszcze w 1835 r. Niejaki Knapkiewicz – aplikant z Urzędu Muncypalnego (po 1842 r. – magistratu) posądził A. Lesińskiego z Brześcia Kujawskiego o malwersację „18 Garncy Okowity” (1837 r.). H. Gostyński z Brdowa zdefraudował tabakę. Skarżącymi byli miejscowy żandarm i policjant (1838 r.). A nadto: „Żyd nieznan” w 1839 r. oskarżony został w Brdowie za zniszczenie „7 chustek bawełnianych”, Michał Ferner i Wołek Moncarz, Żydzi z Izbicy Kujawskiej – za defraudację – ten pierwszy: „4 Chustek”, a drugi: „Towarów Łokciowych”. Oskarżycielami byli miejscowi żandarmi. Działo się to w początkach 1840 r. W „Specyfikacji wszelkich Akt Urzędu Skarbowego Miasta Brdowa przy Tradycji tegoż Urzędu P[anu] Jozefowi Kaszewskimu oddanych” dopatrzeć się można jeszcze innych defraudacyjnych przypadków, których sprawcami byli Żydzi. W tym okresie toczyła się sprawa przeciwko Szmulowi Danielewiczowi „o koszt mięsa”, przeciwko Efraimowi Szplenerowi (?) „o tajną plantację tytoniu” i Markowi Węgrowskiemu za defraudację podatku konsumpcyjnego od uboju bydła. Ponadto – jak wynika z zestawienia – założono dwie teki poświęcone rzeźni, noży w niej używanych, uboju mięsa pod względem czystości kosztowej oraz wydzierzawieniu podatku kosztowego. Były też akta „tyczące się Konssensów dla Starozakonnych na fabrykanta krajowego”. Około 1840 r. materiał gminny wzbogacił się też o akta wydziału administracyjnego „tyczące się Arbitralnego postępowania Starozakonnego Meiera Rozental, w Szynkowaniu Wódek w Gorzelnii po Staroz.[akonnym] Lemlu Hirszowiczu (Herszowiczu? Hernowiczu?) oraz różnych Korespondencyi względem wzbronienia podobnego szynku Staroz.[akonnemu] Danielskiemu”⁷¹.

⁶⁹ AGAD, KRSW, sygn. 572, k. 92-93, 99-102, 103, 104-106, 158-161.

⁷⁰ J.S. Mujta, *Gmina Babiak...*, s. 101.

⁷¹ APToW, NPW, sygn. 473, passim.

W 1847 r. burmistrz Babiaka przesłał naczelnikowi powiatu wrocławskiego akta w sprawie Abrama Gostyńskiego z Sompolna, który w Babiaku handlował „towarami zagranicznymi podejrzanymi” (zapewne chodziło o szmugiel zza granicy pruskiej). A. Gostyński do Sompolna przybył z Brdowa (1840 r.). Około 1853 r. posiadał w Sompolnie garbarnię⁷².

Od 1853 do 1861 r. trwał w Brdowie remont domu gminnego „na Magistrat zajmowanego” i szlachtuza. Zadanie te wykonywał przedsiębiorca, zwycięzca licytacji publicznej – Mejer Kowalski z synem Jakóbem (Jakób po śmierci ojca dokończył te prace). Za naprawę domu mieli otrzymać 245 rbs 33½ kop., natomiast za remont rzeźni – 206 rbs 43 ¼ kop. Natomiast w 1863 r. Mosiek Lasman z Dąbrowic ukończył w Brdowie budowę siedmiu drewnianych mostów m.in. „na traktach z Brdowa do Izbicy i Babiaka”, za którą miał otrzymać od miasta 370 rbs⁷³.

W „Wykazie Akt w Kancellaryi Brdowa znajdujących się a oddanych przy tradycyi Urzędu Burmistrza na Osobę P.[ana] Jozefa Baklinskiego [Józefa Baklińskiego]”, sporządzonym 14 października 1861 r. (J. Bakliński zastąpił na urzędzie Antoniego Kwasiborskiego), znalazły się w wydziale administracyjnym magistratu brdowskiego dokumenty dotyczące: „domu po[d] Nr 43 przez Starozakonnego Danielskiego nieprawnie nabytego” i „obsadzenia Żydów po Miastach oraz oznaczenia rewiru tychże”. Do wydziału policyjnego zakwalifikowano dokumenty: „Metryk Urodzeń wyz.[nania] Mojżeszowego”. Z wydziału skarbowego pochodziły akta „tyczące się obrania nowych Nazwisk przez Starozakonnnych” oraz „tyczące się opłaty podatków koszerne”. Z treści wykazu wynikało również, że w schedzie nowemu burmistrzowi pozostawiono akta „tyczące się Rozwiązania Kahałów i Ustanowienia Dozoru Bożnicznego” (teka z wydziału oświecenia)⁷⁴. Natomiast w „Wykazie należności powstałej przy Kassie Ekonomicznej Miasta Brdowa”, powstałym w 1864 r. w związku z objęciem przez Edwarda Pietkiewicza posady burmistrza Brdowa (po odejściu Józefa Baklińskiego), z zaległościami pieniężnymi za 1864 r. widnieją brdowscy Żydzi. Mosiek Sztrum, Mojżesz Danielewicz, Mosiek Gostyński oraz nieznany z imienia Jakóbowicz mieli uiścić po 36 kop. „na stróża gajowego” oraz po 2rbs tytułem podymnego⁷⁵.

Żydzi Brdowa uprawiali wiele miejskich profesji. Według „Wykazu Rzemieślników i Profesjonalistów znajdujących się w Mieście Brdowie” z 1852 r., wśród 2 kramarzy – 1 był Żydem (Iciek Mosiek Sztrom)⁷⁶. Krawców było 4 – wszyscy Żydzi (Iciek Radziejewski, Józef Piotrkowski, Józef Gostyński i Maier Czyżewski). Rzeźników naliczono 9 (w tym co najmniej 2 Żydów – Mosiek Gostyński i Lewek Węgrowski). Spośród 9 rybaków, 3 było pochodzenia żydowskiego (Jozef Gostyński, Lewek Węgrowski i Józef Piotrkowski). Brdów posiadał 1 szklarza (Mosiek Gostyński)⁷⁷. Kolejne informacje

⁷² Tamże, sygn. 790, k. nlb., sygn. 523, k. 669-671.

⁷³ AGAD, KRSW, sygn. 573, k. 24-28, 150-152, 154-156, 234-239.

⁷⁴ APToW, NPW, sygn. 365, passim.

⁷⁵ Tamże, sygn. 397, passim.

⁷⁶ Por. P. Nowicki, *Z dziejów Żydów w Brdowie i Babiaku...*, s. 154, 156. W artykule tym, wdowę Woslegier (Wolzzlegier), zakwalifikowałem jako kramarkę żydowskiego pochodzenia. Po gruntowniejszych badaniach okazało się, że nazwisko Wolszlegier (Wolczlegier, Woslegier, Wolzzlegier, Wolschlegier) należało do chrześcijan. Przedstawicielami tego rodu mieszczan brdowskich byli: około 1840 r. Szymon i Jan, a około 1864 r. Elżbieta, Jan i Antoni. Zob. szerzej: APToW, NPW, sygn. 397, passim; sygn. 473, k. nlb.

⁷⁷ APToW, NPW, sygn. 514, k. 281-284, 333-335.

o żydowskich profesjach w Brdowie posiadamy z 1861 r. „Poddystybutorem tabaki” był tam wtedy Mojżesz Danielewicz. Niejaki Bechler Cudek to jedyny wymieniony handlarz towarów łokciowych. Dawid Czamański sprzedawał wówczas galanterię. Wspomniany Mojżesz Danielewicz wymieniony został, wraz z Mośkiem Sztrahmem (Sztrumem), w rubrykach: „handlarze śledzi”, „handlarze soli” i „handlarze korzeni”. Ponadto handlował świecami. Za to Mosiek Sztrahm (Sztrum) dystrybuował winem. W 1861 r. krawców w mieście było 4 – wszyscy Żydzi (Majer Czyżewski, Józef Piotrkowski, Józef Gostyński, Iciek Radziejewski). Piekarzy Brdów zasilali wówczas w liczbie: 4 (1 Żyd – Wolf Bornsztejn). Wśród 5 rzeźników wykazany został w Brdowie 1 Żyd – Mosiek Gostyński⁷⁸.

Mieszczanie Brdowa co najmniej od 1819 r. skupiali się w zrzeszeniu cechowym młynarzy, a od około 1826 r. przynależeli do cechu łącznego, w którym znaleźli się przedstawiciele zawodów takich jak: bednarstwo, tokarstwo, stelmachostwo⁷⁹. Niestety, obecny stan badań nie pozwala na stwierdzenie, czy Żydzi-rzemieślnicy brdowscy przynależeli do miejscowych cechów chrześcijańskich⁸⁰. Wydaje się, że oni sami przez cały badany okres nie obstawiali zawodów cechowych Brdowa. Na próżno szukać obecności Żydów brdowskich w cechach chrześcijańskich, o czym przekonują dokumenty zespołu Naczelnika Powiatu Włocławskiego, tj. „Akta Komisji Obwodu Kujawskiego dotyczące się Rachunków Kassy Rzemieślniczej w Brdowie 1828-1848”, gdzie znalazły się rachunki przychodów i wydatków skrzynki rzemieślniczej, imienne listy majstrów, czeladników i uczniów (lata 1827-1828) profesji: młynarskiej, kołodziejskiej, kowalskiej, garncarskiej, stolarskiej, rzeźnickiej, szewskiej i sukienniczej. W 1839 r. funkcjonowały w Brdowie zgromadzenia: szewskie, stolarskie, garncarskie, kołodziejskie i młynarskie, a rok później: mularskie, rzeźnicze, szewskie, sukiennicze, kowalskie i kołodziejskie. Natomiast w okresie 1861-1864 zgromadzenia: młynarskie, stolarskie, szewskie, kołodziejskie i bednarskie (cech łączny), garncarskie, rzeźnicze, sukiennicze i kowalskie⁸¹.

⁷⁸ Tamże, sygn. 552, k. 53-59; J.S. Mujta, *Gmina Babiak...*, s. 84.

⁷⁹ K. Witkowski, *Utrata praw miejskich przez Brdów...*, s. 129.

⁸⁰ Przez wieki Żydzi nie mogli wstępować do cechów chrześcijańskich ze względu na ich religijny charakter, ale i również na ograniczenia zwyczajowe i prawne wobec tej narodowości. Zdarzały się jednak przypadki, że np. w XVIII w. Żydzi pracowali na zlecenie cechów chrześcijańskich oraz że wspólnie z chrześcijanami-rzemieślnikami występowali przeciwko działaniom władz zwierzchnich. Zob. szerzej m.in.: S. Gąsiorowski, *Chrześcijanie i Żydzi w Żółkwi w XVII i XVIII wieku*, Kraków 2001, s. 169-179. W XIX w. nadal istniały ograniczenia wobec ludności żydowskiej, tym bardziej usankcjonowane prawem. Ustawa cechowa z 1816 r. i jej uzupełnienia zakazywała Żydom tworzenie własnych zgromadzeń oraz wykluczała ich z urzędów starszych cechu. Pomimo tego cechy chrześcijańskie działające na ziemiach polskich włączonych do Rosji zawierały z rzemieślnikami wyznania mojżeszowego różnego typu umowy, w których określano formy współpracy obu grup religijnych. Ponadto, jeszcze przed ukazem emancypacyjnym (1862 r.), Żydzi-rzemieślnicy brali udział w cechach chrześcijańskich, jako (prawie) pełnoprawni członkowie, czego przykładem są miasteczka takie jak: Wiślica, Chęciny i Chmielnik. „Dopuszczano do udziału w cechach rzemieślników żydowskich – pisze Elżbieta Bimler-Mackiewicz – choć majstrowie Żydzi nie mieli prawa zasiadać w zgromadzeniu mistrzów, wybierać i być wybieranymi do starszyny oraz być biegłymi przy wyzwalaniu uczniów”. Zob. szerzej: S. Wiech, *Rzemieślnicy malomiasteczcowi w guberni kieleckiej w latach 1870-1914*, [w:] *Miasteczka polskie w XIX i XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności*, red. R. Kołodziejczyk, Kielce 1992, s. 196-201; tenże, *Rzemieślnicy małych miasteczek guberni kieleckiej 1870-1914*, Kielce 1995, s. 57-58; E. Bimler-Mackiewicz, *Znaki cechowe i ich funkcje na ziemiach polskich. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 2004, s. 233.

⁸¹ Zob. szerzej: APToW, NPW, sygn. 397, passim; sygn. 454, passim.

Podobne uwagi, co do obecnego stanu badań, odnoszą się do oświaty i kultury Żydów z omawianego miasta. Można jedynie wywnioskować ze źródeł, że oświata Żydów Brdowa (i Babiaka), zwłaszcza na poziomie elementarnym, w okresie międzypowstańowym była zaniedbana choćby pod względem znajomości języka polskiego w mowie i piśmie⁸². W obu miastach przykładano jednak wagę do kształcenia najmłodszych. Na pewno w terenie Prus Południowych, w latach 1799-1800, nie stwierdzono istnienia w Brdowie systemu szkolnictwa niższego – szkoły elementarnej⁸³, w której oprócz dzieci chrześcijańskich uczyły się dzieci żydowskie – tak jak to miało miejsce około 1803 r. w Kleczewie pod Koninem⁸⁴. Dopiero od około 1837 r. w szkole elementarnej, która od około 1770 r. znajdowała się w budynku przyklasztornym (jej istnienie potwierdzają źródła z 1816 r.⁸⁵), uczyli się razem: katolicy (95%), luteranie (3,7%) oraz Żydzi (1,3%). Ogół uczniów szkoły wynosił wówczas 81 osób. Była to szkoła dla dzieci w wieku od 4-5 do 7-8 lat, choć – jak w przypadku brdowskiej placówki – jej uczniami były również osoby nastoletnie. Uczniami szkoły elementarnej były m.in. dzieci wspomnianego gdzie indziej w tekście Meira Fogiela. Zdaje się, że on sam już w latach trzydziestych XIX w. był dość oświecony – umiał pisać i czytać po polsku. Nie obce mu były również idee emancypacyjne, bo już wówczas „nie nosił żadnych powierzchownych znaków, które lud żydowski od innych mieszkańców odróżniają”⁸⁶. W 1846 r. społeczność żydowska Brdowa i Babiaka opłacała składkę w wysokości 24 rbs na utrzymanie szkoły katolickiej (sam Brdów – 2 rbs 20 kop.). Później, w latach 1864-1865 zarówno w Brdowie, jak i w Babiaku istniały szkoły elementarne, do których uczęszczały dzieci chrześcijańskie oraz żydowskie⁸⁷. Poza tym, jak wynika z „Wykazu zaległości powstałej przy Kassie Ekonomicznej Miasta Brdowa” z 1864 r., w 1857 r. zaległą składkę szkolną posiadali Żydzi: Szmaja Gerszt i Jozef Gostyński (obaj w wysokości 37 rbs ½ kop.), w 1862 r. Jakób Harlfal (Żyd?) – 37 rbs ½ kop., a w 1863 r. – Aron Bielawski (37 rbs ½ kop.)⁸⁸. Jak już wcześniej wspomniano, w Babiaku istniała szkołka religijna – cheder (1862 r.). Nie wiadomo jednak, czy chłopcy z ortodoksyjnych domów w Brdowie uczęszczali do chederu babiackiego, czy do jednego z chederów w Izbicy Kujawskiej.

Spośród zebranego materiału archiwalnego, dotyczącego opieki zdrowotnej Żydów powiatu włocławskiego⁸⁹, najbarwniej rysuje się sprawa z uiszczeniem kosztów kuracyjnych od biednego Szmaji Gerszta z Brdowa. Przypomnę, że po 1822 r. obowiązek organizowania i prowadzenia przytułków dla kalek, ubogich, sierot i starców

⁸² Zob. szerzej: P. Nowicki, *Z dziejów Żydów w Brdowie i Babiaku...*, s. 156-157.

⁸³ W okresie pruskim, w departamencie poznańskim, w powiecie kowalskim, poza Brdowem, nie było szkół w Izbicy Kujawskiej, Lubieniu i Przedczu. Zdaje się też, że ostatni przedrozbiorowy ślad istnienia w Brdowie szkoły, w tym przypadku szkoły parafialnej, pochodzi z 1711 r. Zob. szerzej: M. Pawlak, *Szkoły Parafialne na Kujawach w epoce staropolskiej*, Bydgoszcz 2005, s. 93.

⁸⁴ Zob. szerzej: D. Łukasiewicz, *Szkolnictwo w Prusach Południowych (1793-1806) w okresie reform oświeceniowych*, Poznań-Warszawa 2004, s. 70-71, 129, 214-221.

⁸⁵ W. Kujawski, *Parafie Diecezji Włocławskiej. Archidiakonaty: kruszewicki i włocławski*, Włocławek 2014, s. 406.

⁸⁶ J.S. Mujta, *Gmina Babiak...*, s. 97-100, 199-200.

⁸⁷ APToW, NPW, sygn. 100, k. nlb; sygn. 134, k. nlb.

⁸⁸ Tamże, sygn. 397, passim.

⁸⁹ Zob. szerzej: P. Nowicki, *Z dziejów opieki zdrowotnej i społecznej Żydów w Izbicy Kujawskiej (XIX w.-1939 r.)*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego” 2010, t. 22, s. 233-251.

spadł na samorząd żydowski. Dozory bóźnicze były współodpowiedzialne za utrzymywanie szpitali żydowskich⁹⁰. Jednak znaczna część obowiązków tego zadania leżała w gestii władz świeckich, tj. w polityce rządów gubernialnych, naczelników powiatów i zarządów gmin – organów zarządzających tymi placówkami. Sz. Gerszt od około 1860 r. zalegał szpitalowi starozakonnych w Warszawie 13 rbs 80 kop. tytułem „kwoty kuracyjnej”. Od tego momentu można prześledzić proces korespondencyjny w tej sprawie na linii: rząd gubernialny – naczelnik powiatu – burmistrzowie miast: Izbicy Kujawskiej, Babiaka i Brdowa. Sz. Gerszt był mieszkańcem Brdowa, ale i Izbicy Kujawskiej (nielegalnie), za czym przemawia fakt, że jeszcze w lipcu 1847 r. figurował wraz z Owsiejem Mamelowiczem Żółdzińskim i Szmulem Wójtowiczem Wejsmanem – czyli „Żydami nieprawnie w mieście Izbicy przebywającymi” – w wykazie sporządzonym przez burmistrza tego miasta na prośbę naczelnika. Ponadto ze źródeł wynika, że przeciwko Sz. Gersztowi toczył się proces eksmisyjny⁹¹. Trudności natury administracyjnej wynikały z ustalenia stałego miejsca pobytu zainteresowanego (pomieszkiwał i w Kłodawie, u syna). W grudniu 1861 r. dozór bóźniczy w Izbicy Kujawskiej potwierdził, że Sz. Gerszt należy do tutejszego okręgu starozakonnego, jednak względem samego zamieszkiwania umiejscowiono go w Brdowie i od tamtego magistratu oczekiwano środków na pokrycie kosztów leczenia. Zgodnie z treścią pisma z 8 lutego 1862 r., koszty pobytu Sz. Gerszta wzrosły do 45rbs 75 kop. Ponadto z informacji w nim zawartej wynika, że burmistrz Izbicy Kujawskiej na skutek reskryptu naczelnika z 22 stycznia zobligował burmistrzów Babiaka i Brdowa do przedłożenia „Wykazu Starozakonnych w ich Administracji zamieszkałych”, co równoznaczne było z pokryciem przez społeczność tych miast kosztów szpitalnych Sz. Gerszta. Sprawa ta niejednokrotnie napotykała na opór. 13 sierpnia 1862 r. burmistrz Izbicy Kujawskiej poinformował naczelnika powiatu, że:

wezwał dozór okręgu Izbica do ułożenia Rozkładu składki, czyli kosztów kuracyjnych w kwocie Rs. 45 kop. 75 na Szmaje Gerszt z Brdowa dla Szpitala w Warszawie poszukiwanych. Tenże Dozór stawiając w komplecie w miejsce przystąpienia do ułożenia Rozkładu odmówił tego, dając na przyczynę, że Gerszt pochodzi z Miasta Brdowa, a mieszkańcy z tamtąd i ani też Miasta Babiaka składki religijnej nie opłacają [...].

28 września 1862 r. sporządzono rozkład „na mieszkańców starozakonnych Okręgu Izbicy rozpisany na zaspokojenie kosztów kuracyjnych na Szmaje Gerszt z Miasta Brdowa Rs. 45 kop. 75 oraz na kwitariusz do poboru Składki kop. 80 czyli razem 46 kop. 55”. W części wykazu izbickiego figurowało 61 członków na kwotę 23 rbs 50 kop., brdowskiego – 8 członków na kwotę 7 rbs 30 kop., babiackiego – 19 członków na 15 rbs 75 kop. Żydami brdowskimi, mającymi pokryć koszty byli handlarze: Cudek Bachliński (1rbs), Szymon Sztrum (1rbs), Mosiek Sztrum (1 rbs), Jozef Gostyński (1 rbs), krawiec Jozef Piotrkowski (30 kop.), wyrobnik Majer Służewski (1rbs), dystrybutor Mosiek Danielewicz (1 rbs) oraz rzeźnik Mosiek Gostyński (1rbs).

Niestety, nie wiadomo jaki miał koniec przypadek Sz. Gerszta. Pewne jest, że jeszcze w lipcu 1863 r. miasta Babiak i Brdów zalegały z opłatą dla szpitala warszawskiego, a w 1865 i 1866 r. – samo miasto Brdów. On sam zmarł około 1865 r., stąd zaległe koszty kuracyjne w wysokości 45 rbs 75 kop. spadły na jego syna – mieszkańca Kłodawy.

⁹⁰ A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX wieku. Studia i szkice*, Warszawa 1983, s. 237.

⁹¹ APToW, NPW, sygn. 790, k. nlb.

Casus Sz. Gerszta, „dotkniętego chorobą pomieszania zmysłów”, nie był w historii Żydów brdowskich odosobnionym przypadkiem niedoskonałości, jakie powstały na płaszczyźnie finansowo-prawnej między organem nadzorczym (np. naczelnikiem powiatu, burmistrzem), a dozorem bóżniczym w przedmiocie opłat za leczenie szpitalne. Już wcześniej Żydzi z Brdowa ponieśli koszty za leczenie biednej Rachwałskiej w szpitalu powiatowym we Włocławku. I ta sprawa wywołała wiele emocji⁹².

Podsumowując, można stwierdzić, że pierwsza połowa XIX w. to ważny okres pod względem osadniczym Żydów w królewskim (narodowym) mieście Brdowie. Przedstawiciele tej mniejszości wyznaniowej zaczęli się w nim osiedlać, pomimo że w mieście obowiązywał od stuleci przywilej „de non tolerandis de Judaeis” (zabraniający osiedlania się Żydom). Władze miejskie Brdowa potrzebowały jednak żydowskich kupców dla rozwoju lokalnego rynku. Z dostępnych źródeł archiwalnych wykorzystanych w niniejszym tekście wynika, że brdowscy Żydzi dzierżawili dochody miejskie, opłacali różne składki na rzecz miasta, posyłali dzieci do szkoły elementarnej, leczyli się w szpitalach – powiatowych i gubernialnych. Skupisko żydowskie Brdów-Babiak należało do najmniejszych na terenie Kujaw wschodnich, w powiecie włocławskim. W latach czterdziestych XIX w. utworzono w Babiaku dozór bóżniczy, tj. organ żydowskiego samorządu. Wkrótce też Żydzi z Babiaka i Brdowa zapragnęli uniezależnić się finansowo od okręgu bóżniczego w Izbicy Kujawskiej, do którego miasta te należały od końca lat dwudziestych XIX w. Niestety, władze rządowe nie zezwoliły na odłączenie się od Izbicy Kujawskiej Brdowa i Babiaka ze względu choćby na zbyt małą liczbę ojców rodzin oraz brak obiektów religijnych i urzędzeń bóżniczych na terenie obu miast. W samym Brdowie nigdy też nie powstała odrębna gmina wyznaniowa żydowska – w przeciwieństwie do Babiaka, gdzie początków zawiązania się struktur gminnych należy upatrywać w pierwszej połowie XIX w. (utworzenie dozoru bóżniczego), a ich ukonstytuowanie (pod koniec XIX w. powstały: bóżnica i cmentarz) dopiero około 1921 r., czyli już w okresie II Rzeczypospolitej.

⁹² Tamże, sygn. 689, k. 365, 458-459, 461, 503-504v., 527, 529, 553-555, 609, 609v., 683, 715, 764-768, k. nlb.; sygn. 708, k. nlb.; sygn. 790, k. nlb.

ŻYDZI W BRDOWIE W XIX WIEKU (DO 1866 ROKU)

Słowa kluczowe: Żydzi, Brdów, XIX wiek (do 1866 r.)

Osadnictwo żydowskie w królewskim Brdowie przybrało na sile wraz z przejściem tego ośrodka pod zabór pruski (1793 r.). Czasy Królestwa Polskiego zarówno w okresie konstytucyjnym, jak i również później, czyli w epoce unii realnej z Cesarstwem Rosyjskim, należały do najlepszego okresu pod względem procesów migracyjnych ludności żydowskiej w Brdowie. Żydzi sukcesywnie zaczęli się tam osiedlać (choć nie zawsze były to tendencje wzrostowe), niekiedy wypierając z różnych dziedzin handlu społeczność chrześcijańską (katolików i protestantów). Nie zawsze odbywało się to za przyzwoleniem władz rządowych. W Brdowie obowiązywał od wieków przywilej zabraniający osiedlania się Żydom. Restytuowano go w 1821 r. Nie był on jednak do końca respektowany. Władze miejskie potrzebowały żydowskich kupców dla rozwoju lokalnego rynku. Żydzi brdowscy dzierżawili dochody miejskie, opłacali różne składki na rzecz miasta, posyłali dzieci do szkoły elementarnej, leczyli się w powiatowych i gubernialnych szpitalach. Skupisko żydowskie Brdów-Babiak należało do najmniejszych na terenie Kujaw wschodnich. W latach czterdziestych XIX w. utworzono w Babiaku dozór bóżniczy, czyli organ żydowskiego samorządu, całkowicie podległy władzy miejskiej. Kompetencje dozoru ograniczały się jedynie do drobnych kwestii religijnych, społecznych, finansowych, skarbowych i gospodarczych. Wcześniej samowłańczy dozór usilnie dążył do utworzenia odrębnego okręgu bóżniczego Babiak-Brdów (tzw. parafii żydowskiej). Żydzi z Babiaka i Brdowa chcieli uniezależnić się finansowo od okręgu bóżniczego w Izbicy Kujawskiej, do którego miasta te należały od końca lat dwudziestych XIX w. Starania te spełzły na niczym: cywilne władze zwierzchnie, rządowe, nie zezwoliły na odłączenie się od Izbicy Kujawskiej Brdowa i Babiaka. Powodów było kilka: np. zbyt mała liczba ojców rodzin oraz brak obiektów religijnych i urzędzeń bóżniczych na terenie obu miast. Od początku 1867 r., wskutek podziału administracyjnego w Królestwie Polskim, Brdów znalazł się w guberni kaliskiej w nowo utworzonym powiecie kolskim.

JEWS IN BRDÓW DURING THE NINETEENTH CENTURY (TO 1866)

Keywords: Jews, Brdów, Nineteenth Century (to 1866)

The Brdów Jewish community expanded under Prussian control following the second partition of Poland (1793). The period of the Polish Kingdom, both throughout the constitutional period and later, during the era of union with the Russian Empire, were the best periods in terms of Jewish migration to Brdów. Jews gradually began to settle there (although the trend was not consistently upwards), sometimes supplanting various fields of trade in the Christian community (Catholics and Protestants). This did not always occur with the approval of government authorities. For centuries Jews had been forbidden to settle in Brdów. The ban was reintroduced in 1821 but it was not always respected. City authorities needed Jewish merchants for the development of the local market. Brdów's Jews earned urban incomes, made various monetary contributions to the town, sent their children to the elementary school, and received medical care at the district and provincial hospitals. The Jewish community in Brdów-Babiak was one of the smallest in eastern Kujaw. A kehillah, totally subordinate to municipal authorities, was established in Babiak during the 1840s. The congregation's competence was confined to minor issues of religious, social, financial, fiscal and economic matters. Previously a self-styled kehillah earnestly attempted to create a separate Babiak-Brdów district synagogue (i.e., a Jewish parish). Jews from Babiak and Brdów sought to become financially independent from the district synagogue in Izbica Kujawska, to which the city had belonged since the late 1820s. These efforts were unsuccessful due to the refusal of governmental authorities. There were several reasons for this: an insufficient number of fathers (heads of households) and a lack of religious buildings and equipment in both cities. At the beginning of 1867, as a result of the administrative division in the Polish Kingdom, Brdów found itself in the province of Kalisz in the newly created district of Koło.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
Centralne Władze Wyznaniowe
Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych
Komisja Województwa Mazowieckiego
Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku
Akta Naczelnika Powiatu Włocławskiego z lat 1808-1866

Źródła drukowane:

Horn M. (1988), *Regesty dokumentów i ekscerpty z Metryki Koronnej do historii Żydów w Polsce 1697-1795*, t. 2: *Rządy Stanisława Augusta (1764-1794)*, cz. 2: *1780-1794*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
Kallas M. (1984), *Opis Brdowa z 1820 roku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria E.
Kallas M. (1999), *Raport o stanie miast kujawskich w 1820 roku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 13.
Nowe Miscellanea Historyczne, t. 6, *Seria Opisy Miast Królestwa Polskiego w XIX wieku, Opisy miast z 1860 roku*, z. 1: *Opisy miast Kujaw wschodnich z 1860 r. (Gubernia Warszawska)* (2002), wstęp i oprac. M. Gruszczyńska, J. Poraziński, Warszawa.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich(1880), red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, t. 1, Warszawa.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich(1900), red. B. Chlebowski, t. 15 (dopełnienia), Warszawa.

Opracowania:

Bimler-Mackiewicz E. (2004), *Znaki cechowe i ich funkcje na ziemiach polskich. Studium źródłoznawcze*, Warszawa.
Cackowski S. (1995), *Miasta dobrzyńskie i kujawskie w końcu XVIII i na początku XIX wieku (1793-1807)*, Włocławek.
Cała A. (2005), *Wizerunek Żyda w polskiej kulturze ludowej*, wyd. trzecie, Warszawa.
Cała A. (2012), *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa.
Dziki T. (2004), *Żydzi w Nieszawie w pierwszej połowie XIX wieku*, „Ziemia Kujawska”, t. 17.
Eisenbach A. (1979), *Ludność żydowska*, [w:] *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
Eisenbach A. (1983), *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX wieku. Studia i szkice*, Warszawa.
Gąsiorowski S. (2001), *Chrześcijaństwo i Żydzi w Żółkwi w XVII i XVIII wieku*, Kraków.
Gliński W. (2004), *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie dozorów bóżniczych*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku”, t. 2, pod red. W. Pusia, Łódź.
Gołdyn P. (2013), *Klasztor brdowski w okresie powstania styczniowego*, [w:] *Brdów w dobie powstania styczniowego*, red. P. Gołdyn, Brdów.
Guldon Z., Wijaczka J. (1995), *Procesy o mordy rytualne w Polsce w XVI-XVIII wieku*, Kielce;
Kawski T. (2008), *Dzieje osadnictwa żydowskiego na Kujawach. Zarys problematyki*, [w:] *Sześć narodów, pięć kultur, jedno miasto, wspólne losy...*, red. A. Cieśla, Aleksandrów Kujawski;
Kosman M. (1974), *Izbica Kujawska-przeszłość i teraźniejszość*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej”, t. 2.

- Kujawski W. (2014), *Parafie Diecezji Włocławskiej. Archidiakonat: kruszewicki i włocławski*, Włocławek.
- Łukasiewicz D. (2004), *Szkolnictwo w Prusach Południowych (1793-1806) w okresie reform oświeceniowych*, Poznań-Warszawa.
- Miasta polskie w Tysiącleciu* (1967), t. 2, red. M. Siuchniński, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Mielicka H., Z. Toporek Z. (1998), *Kulturowe funkcje jarmarków*, [w:] *Miasteczko polskie w XIX-XX wieku jako zjawisko kulturowo-obyczajowe*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce.
- Modras R. (2004), *Kościół katolicki i antysemityzm w Polsce w latach 1933-1939*, przekł. W. Turopolski, Kraków.
- Mord rytualny. Legenda w historii europejskiej* (2003), red. S. Buttaroni, S. Musiał SJ, Kraków-Norymberga-Frankfurt.
- Mozga J. (Zbudniewek J.) (1984), *Dzieje konwentu paulinów w Brdowie*, „Studia Claromontana”, t. 5.
- Mujta J. S. (1995), *Gmina Babiak. Przeszłość i teraźniejszość*, Konin.
- Nowicki P. (2008), *Osadnictwo żydowskie na obszarze Kujaw wschodnich od XV wieku do 1914 roku. Położenie prawne, liczebność i struktura społeczno-zawodowa*, „Debiuty Naukowe WSHE”, t. 7.
- Nowicki P. (2009), *Materiały do dziejów cmentarza żydowskiego w Izbicy Kujawskiej (do 1942 r.)*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 24.
- Nowicki P. (2010), *Z dziejów opieki zdrowotnej i społecznej Żydów w Izbicy Kujawskiej (XIX w.-1939 r.)*, „Prace Komisji Historii Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego”, t. 22.
- Nowicki P. (2014), *Z dziejów Żydów w Brdowie i Babiaku w I poł. XIX w. (do 1866 r.)*, „Rocznik Kolski”, nr 7.
- Pawlak M. (2005), *Szkoły Parafialne na Kujawach w epoce staropolskiej*, Bydgoszcz.
- Piechotkowiec M. i K. (2004), *Oppidum Judaeorum. Żydzi w przestrzeni miejskiej dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa.
- Szczepański Janusz (2005), *Spoločność żydowska Mazowsza w XIX i XX wieku*, Pułtusk.
- Tokarska-Bakir J. (2008), *Legends o krwi. Antropologia przesądu*, Warszawa.
- Walicki J. (2006), *Dozory bóżnicze w teorii i działaniu: Polska środkowa 1821-1866*, [w:] *Historia-społeczeństwo-gospodarka. Profesorowi Wiesławowi Pusiowi w czterdziestolecie pracy naukowej*, red. S. Pytlas, J. Kita, Łódź.
- Węgrzynek H. (1995), „Czarna legenda” Żydów. *Procesy o rzekome morderstwa rytualne w dawnej Polsce*, Warszawa.
- Wiech S. (1992), *Rzemieślnicy małomiasteczkowi w guberni kieleckiej w latach 1870-1914*, [w:] *Miasteczka polskie w XIX i XX wieku. Z dziejów formowania się społeczności*, red. R. Kołodziejczyk, Kielce.
- Wiech S. (1995), *Rzemieślnicy małych miasteczek guberni kieleckiej 1870-1914*, Kielce.
- Wijaczka J. (1994), *Proces o sprzedaż dziecka Żydom z Izbicy Kujawskiej z 1779 r.*, „Ziemia Kujawska”, t. 10.
- Witkowski K. (2013), *Rafał hr. Gurowski – starosta kolski*, [w:] *Starostwo i powiat kolski na przestrzeni wieków (w 15. rocznicę powstania samorządu powiatu)*, red. K. Witkowski, Koło.
- Witkowski K. (2013), *Utrata praw miejskich przez Brdów w 1870 r.*, [w:] *Brdów w dobie powstania styczniowego*, red. P. Gołdyn, Brdów.
- Wodziński M. (2010), *Żydzi w okresie zaborów*, [w:] *Atlas historii Żydów polskich*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa.
- Zbudniewek J. (1984), *Dzieje Osady Brdowskiej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 31, z. 4.